



Sygn. akt II UK 168/09

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący)

SSN Józef Iwulski

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku J. L.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 18 stycznia 2010 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 3 grudnia 2008 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 3 grudnia 2008 r. oddalił apelację odwołującego się od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 21 lipca 2008 r. oddalającego odwołanie J. L. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 2 kwietnia

2008 r. zobowiązującej do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń emerytalnych za okres od dnia 1 października 2007 r. do dnia 29 lutego 2008 r. wraz z odsetkami.

Sąd odwoławczy zaakceptował ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, zgodnie z którymi J. L., urodzony 31 maja 1935 r., lekarz medycyny, dnia 21 września 2007 r. złożył wniosek o emeryturę. W tym czasie pracował w Specjalistycznym Zespole Psychiatrycznym Opieki Zdrowotnej w W. (do 30 września 2007 r.) oraz w Spółdzielni Pracy Lekarzy Specjalistów i Stomatologów „V.”, o którym to zatrudnieniu brak jest informacji w złożonym przez odwołującego się wniosku o świadczenie, jak również w kwestionariuszu dotyczącym okresów składkowych i nieskładkowych. Decyzją z dnia 31 października 2007 r. ZUS przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury od 1 września 2007 r. Decyzja ta w pkt VII.3 zawiera informację o tym, że prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego, bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z każdym pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. Pomimo tego pouczenia, wnioskodawca nie zawiadomił organu rentowego, że kontynuuje zatrudnienie u swego drugiego pracodawcy. Wiadomość o tej okoliczności ZUS powziął dopiero z pisma od spółdzielni „V.”, które wpłynęło 4 marca 2008 r. W tej sytuacji, decyzją z dnia 14 marca 2008 r. organ rentowy wstrzymał wypłatę emerytury od 1 marca 2008 r., a decyzją z dnia 2 kwietnia 2008 r. zobowiązał J. L. do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1 października 2007 r. do 29 lutego 2008 r. Wypłata emerytury została podjęta decyzją z dnia 4 kwietnia 2008 r., po rozwiązaniu przez wnioskodawcę umowy o pracę łączącej go ze spółdzielnią z dniem 20 marca 2008 r.

Sąd drugiej instancji za trafną uznał również ocenę prawną zaprezentowaną przez Sąd Okręgowy, podnosząc w szczególności, że stosownie do treści art. 138 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu. Świadczeniem nienależnym jest zaś świadczenie wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona

o braku prawa do ich pobierania. Sąd pierwszej instancji zasadnie uznał, że wnioskodawca był prawidłowo pouczone o tym, że kontynuowanie zatrudnienia jest przesłanką zawieszenia prawa do emerytury, bowiem informacja zawarta w pkt VII. 3 decyzji jest czytelna i zrozumiała. Skoro zatem, pomimo pozostawania w stosunku pracy, pobierał emeryturę, to zobowiązany jest do zwrotu wypłaconych mu nienależnie, bo wbrew przepisowi art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej, świadczeń.

Sąd Apelacyjny wskazał nadto, że okoliczności, na które powołał się apelujący dotyczące kwestii braku uszczuplenia Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, mogłyby być rozpatrywane jako tzw. szczególnie uzasadnione okoliczności, o których mowa w art. 138 ust. 6 ustawy emerytalnej, wyłącznie przez organ rentowy. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności, organ rentowy może odstąpić od żądania zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń w całości lub w części, zmniejszyć wysokość potrąceń, czy zawiesić dokonywanie tych potrąceń. Według Sądu odwoławczego, ocena w tym zakresie należy jednak do wyłącznej kompetencji organu rentowego.

Wnioskodawca wywiódł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, opierając ją na podstawie naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe i błędne zastosowanie:

1. przepisu art. 138 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 103 ust. 2a tej ustawy oraz przepisu art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, polegające na przyjęciu, że wnioskodawca pobrał nienależne świadczenie (emeryturę) w związku z nierozwiązaniem stosunku pracy, mimo iż wynagrodzenie to nie wchodziło do podstawy wyliczenia emerytury, a zwrot nienależnie pobranego świadczenia powinien odpowiadać wysokości kwoty, o którą bezpodstawnie uszczuplony został Fundusz Ubezpieczeń Społecznych oraz że wnioskodawca zobowiązany jest do zwrotu wypłaconej emerytury za okres od 1 października 2007 r. do 29 lutego 2008 r. wraz z odsetkami;
2. przepisu art. 138 ust. 6 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych „poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędną

wykładnię, pomimo że zachodzą szczególne okoliczności do zwolnienia wnioskodawcy od obowiązku zwrotu pobranej emerytury, gdyż nie nastąpiło uszczuplenie Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez wnioskodawcę”.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, a także o uchylenie w całości wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 103 ust. 2a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie – jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227, dalej jako: „ustawa emerytalna”) w brzmieniu obowiązującym przed dniem 8 stycznia 2009 r., prawo do emerytury ulegało zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. W myśl zaś art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej, świadczenia wypłacone pomimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, uważa się za świadczenia pobrane nienależnie, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania. W podstawie faktycznej orzeczenia przyjęto, że skarżący w spornym okresie pobierał emeryturę, pomimo że kontynuował jeden ze stosunków pracy, w których pozostawał bezpośrednio przed nabyciem prawa do emerytury oraz że był prawidłowo pouczony o tym, iż w takiej sytuacji prawo do emerytury podlega zawieszeniu. Nie można zatem zarzucić żadnego błędu rozumowaniu Sądu Apelacyjnego, iż ten stan faktyczny wypełnia hipotezę art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej. Twierdzenia skarżącego o naruszeniu art. 138 ustawy emerytalnej w związku z art. 103 ust. 2a tej ustawy z tej przyczyny, że wynagrodzenie uzyskiwane z trwającego stosunku pracy „nie wchodziło do podstawy wyliczenia emerytury, a zwrot nienależnie pobranego świadczenia powinien odpowiadać wysokości kwoty, o którą bezpodstawnie został uszczuplony Fundusz” jest w świetle powyżej przytoczonych przepisów niezrozumiałe. Kwestia

pobrania przez skarżącego nienależnego świadczenia nie miała żadnego związku z ustaleniem wysokości podstawy wymiaru emerytury, bo dotyczyła wypłacania mu świadczenia pomimo istnienia okoliczności uzasadniających zawieszenie prawa do emerytury, czyli wstrzymanie jej wypłaty w całości. W konsekwencji Fundusz został uszczuplony o należności, które z niego wypłynęły tytułem emerytury dla skarżącego w okresie pozostawania przez niego w nierozwiązanym stosunku pracy.

Odnosnie natomiast do zarzutu dotyczącego naruszenia art. 138 ust. 6 ustawy emerytalnej, nie można go uznać za uzasadniony, choć Sąd Najwyższy nie podziela stanowiska Sądu odwoławczego, iż ocena, czy zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności uzasadniające odstąpienie od żądania zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń „należy do wyłącznej kompetencji ZUS”. Zgodzić się bowiem należy z poglądem zaprezentowanym przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 listopada 2004 r., I UK 3/04 (OSNP 2005 nr 8, poz. 116), że art. 83 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.) w ust. 4 wyłącza spod kontroli sądowej decyzje przyznające świadczenie w drodze wyjątku, odmawiające przyznania takiego świadczenia oraz wydane w sprawach o umorzenie należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne. Wylczenie to, uzasadnione różnymi względami, jest enumeratywne. Katalog wyjątków od prawa ubezpieczonego (obywatela) do sądu nie może być poszerzany inaczej, jak tylko poprzez ustawę. Niedopuszczalna jest więc taka wykładnia przepisów ograniczających prawo strony do sądu, która prowadziłaby do rozszerzania sfery spraw niepodlegających sądowej kontroli. Pozostawałaby w niezgodzie nie tylko z wyjątkowym charakterem art. 83 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, ale też z art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284).

Alternatywą zobowiązania do zwrotu świadczeń pobranych nienależnie jest odstąpienie od żądania zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń w całości lub w części, „jeżeli zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności”. Orzeczenie w tej

sprawie należy wprowadzić do tzw. sfery swobodnego uznania organu rentowego, ale decyzja wydana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych podlega kontroli sądu.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę nie akceptuje jednak wyrażonej w wyroku z dnia 24 listopada 2004 r. tezy, iż rozpoznając odwołanie od decyzji orzekającej o obowiązku zwrotu kwoty nienależnie pobranego świadczenia, sąd powinien ocenić zasadność tego rozstrzygnięcia w aspekcie regulacji art. 138 ust. 6 ustawy emerytalnej. Odstąpienie od żądania dotyczy bowiem kwot świadczeń nienależnie pobranych. Dopóty, dopóki nie zostanie więc prawomocnie rozstrzygnięte, czy kwoty, których zwrotu żąda organ rentowy, można uznać za nienależnie pobrane, nie ma możliwości zastosowania tego przepisu.

Zgodnie z art. 476 § 2 k.p.c., sprawą z zakresu ubezpieczeń społecznych jest sprawa, w której wniesiono odwołanie od decyzji organu rentowego. Zakres i przedmiot rozpoznania sądowego wyznacza zatem treść decyzji organu rentowego. Decyzja zapada po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego, a w późniejszym postępowaniu, wywołanym odwołaniem do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, zgodnie z systemem orzekania w sprawach z tego zakresu, sąd rozstrzyga o prawidłowości zaskarżonej decyzji. W sprawie, w której wniesiono odwołanie od decyzji organu rentowego, przedmiot sporu nie może więc wykraczać poza treść tej decyzji.

W niniejszej sprawie skarżący kwestionował decyzję uznającą pobrane przez niego w okresie trwania stosunku pracy świadczenia emerytalne za nienależne. Taki przedmiot decyzji wyznaczał też granice sporu w sprawie sądowej. Chodziło zatem o rozstrzygnięcie, czy spełnione zostały przesłanki do uznania świadczeń wypłaconych ubezpieczonemu w spornym okresie za nienależne w rozumieniu przepisów ustawy emerytalnej. Kwestia odstąpienia od żądania zwrotu tych świadczeń nie stanowiła zatem elementu stosunku prawnego będącego przedmiotem zaskarżonej decyzji. Może ona bowiem zaktualizować się dopiero po prawomocnym rozstrzygnięciu sporu sądowego co do prawidłowości uznania świadczeń za pobrane nienależnie, na wniosek ubezpieczonego, który wskaże okoliczności uzasadniające, jego zdaniem, odstąpienie od żądania zwrotu kwot pobranych świadczeń w całości lub w części. Sąd rozpoznający odwołanie od decyzji uznającej świadczenia za pobrane nienależnie nie ma zatem nie tylko

obowiązku, ale i uprawnienia, do badania kwestii odstąpienia od żądania zwrotu tych kwot w myśl art. 138 ust. 6 ustawy emerytalnej. Wynika z tego, iż do rozpoznania niniejszej sprawy przepis ten nie ma zastosowania, a tym samym zarzut jego naruszenia nie może doprowadzić do uwzględnienia skargi kasacyjnej.

Mając to na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.